

# Antoniusz i Kleopatra

## na scenie Teatru Śląskiego

Przedstawiamy dziś naszym Czytelnikom szekspirowską tragedię „Antoniusza i Kleopatrę”. Nie pokażemy jej oczywiście w pełnospektaklowym ujęciu — na to trzeba się już wybrać do teatru. Ale skupiliśmy tu wszystkie najważniejsze niemal postacie sztuki. Niech one same powiedzą o sobie.



Oto triumwirów. Od lewej: M. Emiliusz Lepidus (Stean Leński), Oktawiusz Cezar (Józef Zbiróg) i Marek Antoniusz (Jerzy Kaliszewski).

Cezar: — Złamałeś jeden paragraf przysięgi. Mnie o rzecz taką nie możesz oskarżyć.

Lepidus: — Miarkuj się, mój panie.

Antoniusz: — Nie, mój Lepidusie! Chodzi mu o ważną sprawę honoru, i nawet przypuszcza, że ją skalałem.

(Fragment aktu II)



Z kolei Kleopatra i jej dwórki, Charmian i Iras. Od lewej: Charmian (Zofia Wicińska), Kleopatra (Jolanta Hanisz) i Iras (Krystyna Illakowicz).

Kleopatra: — Krzywdzę Cezara, chwalać Antoniusza.

Charmian: — Jak często!

Kleopatra: — Teraz mam za to zapłać. Wyprowadź mnie. Mdleję! O Iras! Charmian! Już mi lepiej...

(Fragment aktu II)



I dwaj przyjaciele, dwóch rywalizujących ze sobą triumwirów — Agryppa, przyjaciel Cezara (Zbysław Jankowiak) i Domicjusz Enobarbus, przyjaciel Antoniusza (Włodzimierz Kwaskowski) — w rozmowie o Kleopatrze.

Enobarbus: — Gdy po raz pierwszy ujrzała Marka Antoniusza nad brzegami Cydnus, od razu miała jego serce w kieszeni.

Agryppa: — Tak naprawdę było. Chyba, że ten człowiek, który mi o tym opowiadał, przesadził na jej korzyść.

(Fragment aktu II)



A na zakończenie — Oktawia, siostra Cezara i druga żona Antoniusza; w rozmowie ze swym małżonkiem, czyli Ewa Lassek i Jerzy Kaliszewski.

**Oktawia:** — ... gdy będę błagać „Miejcie w swej opiece mojego pana i męża“! A potem odwołam prośbę, by znów głośno wołać: „O, błogosławcie memu bratu!“...

**Antoniusz:** — Miła Oktawio, niechaj twoja miłość do tego zmierza, co służy miłości.

(Fragment aktu III)

Nasz pokaz skończony. Wszystko, co dalej, zobaczyć można już tylko na scenie Teatru Śląskiego, który uroczystą okazję, XV-lecie swej służby w Polsce Ludowej, wykorzystał właśnie na zaprezentowanie śląskim miłośnikom Melpomeny tej niemal wcale w naszym kraju nieznannej sztuki Wiliama Szekspira. Warto ją zobaczyć i poznać dzieje tej słynnej w historii świata pary.

Foto — J. MAKAR